

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA,
ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA
(NR 106)**
z dnia 21 stycznia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 106)

21 stycznia 2026 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Pasławskiej (PSL-TD)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat głównych kierunków działań oraz przewidywanego zakresu prac legislacyjnych (w szczególności deregulacyjnych) w pierwszym półroczu 2026 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Urszula Zielińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Dorota Zawadzka-Stępiak** prezes zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Hanna Kończal** główny inspektor ochrony środowiska, **Anna Ronikier-Dolańska** zastępca generalnego dyrektora ochrony środowiska, **Edyta Tuszyńska** doradca prawny w Departamencie Zasobów Naturalnych Najwyższej Izby Kontroli, **Jakub Drożdż** public affairs manager w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Adam Małyszko** prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS, **Sławomir Pacek** prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling”, **Jakub Smakulski** prezes Polskiego Stowarzyszenia Stacji Demontażu Pojazdów EKO-AUTO, **Mateusz Stańczyk** doradca zarządu Polskiego Stowarzyszenia Recyklerów Opon, **Ewa Starzyk** dyrektor ds. regulacji i zrównoważonego rozwoju Polskiego Związku Przemysłu Kosmetycznego, **Maciej Szmit** dyrektor ds. nadzoru w Biurze Zarządu Głównego Polskiego Związku Łowieckiego, **Radosław Ślusarczyk** prezes stowarzyszenia Pracownika na rzecz Wszystkich Istot, **Aleksandra Wiktor** członek zespołu kampanii Greenpeace Polska, **Filip Piotrowski** przedstawiciel Waste Free Oceans Baltics, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polski.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Przybysz**, **Bogdan Wojtów** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Urszula Pasławska (PSL-TD)**:

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam panią Urszulę Zielińską, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu. Witam panią Hannę Kończal, głównego inspektora ochrony środowiska. Witam panią Dorotę Zawadzką-Stępiak, prezesa zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z zastępcą panem Robertem Gajdą. Witam wszystkich gości, stronę społeczną.

Dzisiejsze posiedzenie Komisji będzie poświęcone informacji przedstawionej przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska na temat priorytetów i głównych kierunków działań oraz przewidywanego zakresu prac legislacyjnych prowadzonych w ministerstwie w pierwszym półroczu 2026 r. W ubiegłym roku, tak na szybko sprawdziliśmy, Komisja pracowała nad czterema ustawami skierowanymi przez marszałka do Komisji. Plan, który państwo przedstawiliście, jest bardzo ambitny. Z radością wysłuchamy uzasadnienia i przeprowadzimy dyskusję na temat tych propozycji.

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska **Urszula Zielińska**:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, jako Ministerstwo Klimatu i Środowiska wyłoniliśmy i w ramach prac rządu uwzględnione są cztery główne projekty priorytetowe na najbliższy rok.

Wśród projektów jest projekt likwidacji miejsc nielegalnego magazynowania odpadów niebezpiecznych. Celem tego projektu jest usunięcie jak największej liczby składowisk

odpadów niebezpiecznych. Ten cel ma zapisany budżet w wysokości do 300 mln zł rocznie. Realizacja tego kamienia milowego jest obecnie na etapie 35%. Obejmuje on wsparcie finansowe dla organów administracji, głównie dla samorządów, ale również innych organów administracyjnych odpowiedzialnych za likwidację tych miejsc. Są w tym priorytecie również ujęte działania ogólnie mające na celu poprawę stanu środowiska na wielkoobszarowych terenach zdegradowanych.

W ramach tego zadania w ostatnim kwartale 2025 r. samorzady zakończyły realizację celu i budżetu uwzględnionego w ustawie budżetowej 2025 r. Zostały zaktualizowane nowe zasady przyznawania środków z rezerwy celowej. Zakończyliśmy w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska nabór do programu „Usuwanie nielegalnie nagromadzonych odpadów”, który umożliwił podpisanie 14 umów w 14 lokalizacjach na około 100 mln zł.

W zakresie wielkoobszarowych terenów zdegradowanych Rada Unii Europejskiej zatwierdziła rewizję KPO dotyczącą kamieni milowych dotyczących właśnie wielkoobszarowych terenów zdegradowanych. Chodzi o to, aby umożliwić, usprawnić realizację tego zadania, szczególnie na terenach zdegradowanych, aby nie utracić funduszy, zaktualizować realizację zgodnie z dostępnymi funduszami.

Omówię główne działania, które są planowane do realizacji na I kwartał tego roku.

Jesteśmy w trakcie podsumowywania działań z zeszłego roku i opracowywania rankingu lokalizacji nielegalnych odpadów niebezpiecznych do usunięcia w ramach rezerwy celowej na 2026 r. W Jaworznie zostanie podpisana brakująca umowa samorządu z wykonawcą prac. Realizacja tego zadania spotyka się, ze zrozumiałych względów, z pozytywnym odbiorem społecznym, przede wszystkim w tych gminach, w których odpady niebezpieczne wreszcie zostają trwale usunięte i nie będą zagrażać mieszkańcom. Tyle krótko odnośnie do priorytetu nr 1.

Priorytet nr 2 to „Krajowy program poszukiwań surowców krytycznych”. Jak państwo wiecie, surowce krytyczne są absolutnie niezbędne, m.in. do rozwoju odnawialnych źródeł energii. Celem tego priorytetu jest zapewnienie bezpieczeństwa surowcowego Polski.

Jeżeli chodzi o stan realizacji tego celu, który jest obecnie oszacowany na poziomie 10%, to po pierwsze trwają prace legislacyjne nad projektem uchwały Rady Ministrów ustanawiającej wieloletni „Krajowy program poszukiwań surowców krytycznych”. Ten program i projekt już przeszedł ocenę wewnątrzresortową, resortową. Jest zaakceptowany i zostanie za chwilę skierowany na kolejne etapy legislacyjne. Aktualnie analizujemy zgłoszone uwagi.

Jeżeli chodzi o priorytet nr 2 i główne zadania, przypominam, że te priorytety zostały zdefiniowane i włączone do priorytetów rządu właśnie w IV kwartale 2025 r, więc są dosyć świeżo zdefiniowane. Główne działania, które udało się zrealizować, to prace legislacyjne, o których wspomniałam, w ramach „Krajowego programu poszukiwania surowców krytycznych”, przygotowanie oceny skutków regulacji i głównych założeń legislacyjnych.

Zespół ds. Programowania Prac Rządu wprowadził 28 października projekt uchwały do wykazu prac Rady Ministrów. W listopadzie i grudniu przeprowadziliśmy uzgodnienia wewnętrzne, konsultacje i pod koniec grudnia (23 grudnia) projekt został skierowany do uzgodnień międzyresortowych oraz opiniowania. Działania, które planujemy do realizacji na I kwartał tego roku, to zakończenie uzgodnień międzyresortowych i opiniowania oraz wniesienie projektu na Komitet Stały Rady Ministrów i przedłożenie go Radzie Ministrów.

Państwa zachęcamy do wzięcia udziału w opiniowaniu. To może się wydawać dosyć odległy projekt, dotyczący problemu, o którym może mało mówimy, natomiast jest absolutnie kluczowy. Dzisiaj większość minerałów i metali ziem rzadkich, które są absolutnie niezbędne do procesu transformacji, jest importowana głównie z Azji Wschodniej.

Priorytet nr 3 to przydomowe magazyny energii, a konkretnie montaż 200 tys. przydomowych magazynów energii. Ale nie tylko, bo celem projektu jest również zwiększenie efektywności energetycznej instalacji prosumenckich, wsparcie prosumentów dla optymalizacji, m.in. poprzez właśnie dofinansowanie magazynów energii, tak żeby zwiększać autokonsumpcję, aby nasza energia, którą produkujemy na własnych dachach czy podwórkach, nie była wyrzucana z sieci, żebyśmy maksymalizowali jej potencjał.

Cel 200 tys. magazynów energii planujemy zrealizować do końca 2027 r. Dobra wiadomość jest taka, że do końca zeszłego roku udało się zainstalować już połowę z tego celu, czyli 100 tys. przydomowych magazynów energii. Średnio instalujemy z dofinansowaniem około 10 tys. takich magazynów miesięcznie i prawdopodobnie dzięki temu tempu osiągniemy ten cel jeszcze w 2026 r., czyli w bieżącym roku. Trwają również prace w Ministerstwie Klimatu i Środowiska we współpracy

z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nad nową formułą programu dofinansowującego magazyny energii z programu „Mój prąd”.

Powiem jeszcze, co jest planowane i co zostało zrealizowane w kwartale, który się właśnie zakończył. W listopadzie 2025 r. wpisaliśmy projekt ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii, który będzie wspierał ten cel. To jest projekt pod numerem legislacyjnym UD332. W I kwartale tego roku kontynuujemy program co najmniej w takim samym tempie jak do tej pory, czyli średnio 10 tys. magazynów energii miesięcznie. Procedujemy jak najszybciej projekt ustawy UD332, który będzie wspierał wdrażanie tego celu.

Priorytet nr 4 to utworzenie Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry. Tutaj jest trochę trudniej, bo co prawda, jak państwo pewnie pamiętacie, ustawa została w zeszłym roku przepracowana, przyjęta przez Sejm i Senat, ale niestety została zawetowana przez pana prezydenta. Co w związku z tym robimy dalej? W związku z tym, że jest wola wzmocnienia ochrony Międzyodrza przede wszystkim wśród samorządów, to podjęliśmy pracę, aby tę ochronę wzmocnić i w listopadzie zeszłego roku ponownie spotkaliśmy się z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego na obszarze projektowanego parku narodowego.

Przedstawiciele gmin Kołbaskowo, Szczecin, powiatu polickiego oraz sejmiku województwa zachodniopomorskiego zadeklarowali chęć utworzenia parku narodowego na Międzyodrzu, włączając gminy Kołbaskowo i Szczecin w granice istniejącego parku narodowego. Gmina Widuchowa i powiat gryfiński poparły kontynuację prac nad utworzeniem Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry w drodze odrębnej ustawy. Obecnie realizowane są kolejne działania, które pomogą, mamy nadzieję, zwiększyć ochronę tego cennego obszaru.

Nie będę już wchodzić w szczegóły, aczkolwiek trochę więcej szczegółowych informacji znajdziecie państwo informacji, którą załączyliśmy. Niemniej dodatkowo powiem, że załączyliśmy też przegląd prac legislacyjnych, bo oczywiście to są tylko takie najważniejsze projekty, te najbardziej konkretne. Zależało nam na tym, żeby priorytetami były projekty dające konkretne korzyści dla obywateli i zrozumiałe, a niekoniecznie projekty legislacyjne, które często są mało zrozumiałe i trudniej się o nich mówi.

To nie znaczy, że nie dzieje się o wiele więcej w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. W informacji przekazanej państwu załączyliśmy dosyć szczegółową tabelę legislacyjną. Chcę tylko wspomnieć o kilku projektach, ponieważ Komisja prosiła o zwrócenie szczególnej uwagi na projekty deregulacyjne. Zatem chcę w tabeli legislacyjnej zwrócić uwagę na kilka projektów, które zawierają elementy deregulacyjne. To jest m.in. projekt ustawy UC39 o zmianie ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji, który realizuje m.in. fiszkę deregulacyjną nr 130, czyli kary administracyjne w systemie ETS, upraszczając i wprowadzając deregulację.

W tym obszarze mamy również projekt ustawy – Prawo ochrony środowiska. W wykazie prac legislacyjnych znajdziecie go państwo pod numerem UDER44. Ten projekt likwiduje zbędne obciążenie administracyjne, upraszczając procedurę dostosowania pozwoleń zintegrowanych do konkluzji BAT, oraz wskazuje właściwości miejscowe WIOŚ w zakresie odbioru morskich farm wiatrowych. To jest projekt UDER44.

Elementy deregulacyjne zawiera również projekt UDER81, który ma usprawnić i jednocześnie wzmocnić funkcjonowanie Inspekcji Ochrony Środowiska, usunąć czy usprawnić efektywność w zakresie działalności kontrolnej, podejmowania działań pokontrolnych wynikających z naruszeń prawa stwierdzanych przez organy Inspekcji Ochrony Środowiska. Projekt ma elementy deregulacyjne, a jednocześnie wzmacnia inspekcję również finansowo.

To są tylko niektóre projekty z przedstawionych w tabeli legislacyjnej. Powiem państwu skądinąd, że do tego można byłoby dodać jeszcze bardzo duży plik rozporządzeń bieżących i nowych programów funduszowych. Natomiast dla zwięzłości, wiedząc, że państwo na pewno będziecie mieli konkretne, szczegółowe pytania do poszczególnych projektów, pozwolę sobie postawić kropkę. Jesteśmy do dyspozycji w zakresie odpowiedzi na państwa pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Najpierw poproszę panie i panów posłów, następnie oddam głos stronie społecznej. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lenartowicz.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Chciałam zadać takie bardzo krótkie pytanie. W wykazie, który mamy, zawarte są wszystkie projekty, którymi zajmuje się Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Myślę, że są też takie, którym zajmuje się Ministerstwo Energii, ale one wykraczają znacząco poza kompetencje naszej Komisji. W zakresie naszej Komisji w pierwszym projekcie mamy priorytet nr 1, bo priorytet nr 2 to jest już nie u nas – główny geolog kraju, to nie jest kompetencja naszej Komisji. Ekologia jest w naszej Komisji? Była, ale w tej chwili jest w Komisji Energii. Priorytet nr 3 jest w Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. W naszej Komisji jest jeszcze tylko park narodowy, czyli tylko priorytety nr 1 i 4.

Chciałam zapytać jeszcze, z czego wynikają te priorytety? Czyje to są priorytety?

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

To są priorytety rządu w zakresie właściwości Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Z jakiego dokumentu to wynika?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czy to są kamienie milowe?

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

To są priorytety rządu, około 53 priorytetów, które były opublikowane przez rząd, przez premiera, przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w IV kwartale zeszłego roku.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Zeszłego roku, czyli wtedy, kiedy pan premier oczekiwał, żeby sformułować te priorytety. To było prezentowane wtedy przez ministra Szłapkę.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Tak. I ministra Berka.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Rozumiem. A gdzie są określone kamienie milowe? Jaki jest wskaźnik? Rozumiem, że jest osiągnięcie 35% w stosunku do priorytetu nr 1, ale ile wynosi 100% tego priorytetu? Chciałabym znaleźć źródło.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Może poproszę panią dyrektorkę Departamentu Gospodarki Odpadami o takie doprecyzowanie. To jest pytanie dotyczące systemu, szczególnie jeśli chodzi o likwidację odpadów, tak?

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Mam jeszcze drugie pytanie dotyczące tej tabeli. Tabela, którą tu mamy, jest jeszcze szersza. Większość projektów nie znajduje się w naszych kompetencjach, a chciałoby się, żeby były.

Mówiąc o kompetencjach, mówię o Komisji.

Odnawialne źródła energii nie są w naszej Komisji, prawda? Tak samo jak utrzymanie czystości i porządku w gminach. My byśmy chcieli, żeby aspekt środowiskowy znalazł się w zakresie naszych zainteresowań, ale często jest tak, że to w ogóle nie trafia do naszej Komisji. Jest kilka takich kwestii. Prosilibyśmy o doprecyzowanie, które z opisanych działań ustawowych rzeczywiście dotyczą kompetencji Komisji, i wskazanie, które trafiają do naszej Komisji do zaopiniowania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję.

Według zgłoszeń pan przewodniczący Sałek, pani przewodnicząca Daria Gosek-Popiołek. Bardzo proszę.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Darz Bór! Witam uprzejmie wszystkich członków Komisji.

Pani minister, chciałem poruszyć pewne kwestie. Zacznę może od końca, od tego, o czym powiedział poseł Lenartowicz. Rzeczywiście mamy dwie takie rzeczy, jak zauważyłem... Mianowicie ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach być może trafi tylko do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, a powinna być jednak współtworzona razem z Komisją

Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, kontynuując tę myśl. Druga ustawa, która jest planowana, jak głosy dochodzą, wiąże się z jeziorami i zanieczyszczeniami płynnymi. Ona może z kolei przypaść Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, a powinna być robiona wspólnie z Komisją Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Dobrze, aby o tym pamiętać, żeby co najmniej te dwa wnioski legislacyjne były współtworzone przy naszym udziale.

Przechodząc do głównego wątku, chciałem zapytać panią minister o takie sprawy. Pani minister powiedziała, że będzie tworzony Park Narodowy Doliny Dolnej Odry, który ma być robiony jako filia, wypustka – nie wiem jak to nazwać – Drawieńskiego Parku Narodowego. Państwo nad tym pracują. Jednocześnie pojawiły się głosy – przynajmniej ja tak zrozumiałem wypowiedź pani minister Pauliny Hennig-Kloski – że ponownie będzie składany wniosek o ustawę w tym zakresie.

Chciałem wiedzieć, czy państwo będą robić ponownie ustawę? Pan prezydent Karol Nawrocki raz już odmówił podpisania tej ustawy, ratując ochronę przyrody w Polsce – wbrew temu, co za chwilę zacznie krzyczeć. Karol Nawrocki, powtarzam jeszcze raz, wetując ustawę o Parku Narodowym Doliny Dolnej Odry uratował ochronę przyrody w Polsce. Nie mówmy sobie o ościeniu, o wędce bambusowej i o łowieniu ryb nad Morskim Okiem czy wszelkich wodnych inwestycjach w otulinach parków.

Ja bym poprosił od pani minister o odpowiedź, czy będzie nowa ustawa o parku narodowym, czy państwo będą robić to jako część Drawieńskiego Parku Narodowego. Jeśli byłby to Drawieński Park Narodowy, to czy państwo mają zamiar zostać w granicach Drawieńskiego Parku Narodowego, które aktualnie są, czy będziecie te granice rozszerzać albo zmieniać? Pytam o to dlatego, że w województwie zachodniopomorskim pojawiały się głosy mówiące o tym, że jakaś zmiana ma tam następować. Dlatego pytam i proszę o odpowiedź.

Pytanie z branży pani minister, trochę odbiegające od zakresu dzisiejszej Komisji, ale chciałem o to zapytać. Podobno, pani minister, cały CBAM stoi. W całej Unii jest problem z importem tych wszystkich półproduktów, które są objęte CBAM. Pytanie, czy coś pani wie na ten temat? Podatek graniczny, który ma być wprowadzony do ochrony europejskiej gospodarki – z tego, co ja dzisiaj słyszę – w przypadku niektórych branż powoduje, że jednak import, który był albo go nie ma, jest zupełnie wstrzymany i zaczynają się pojawiać realne problemy na rynku europejskim. Chodzi o to, że pewne produkty objęte CBAM nie mogą tutaj trafić. A jeżeli trafiają, to są robione wskutek tzw. przeliczników zgrubnych związanych z tym, co nazywalibyśmy w inwentaryzacji gazów cieplarnianych jako TIER 1, czyli sprawy związane ze współczynnikami emisyjności.

Z punktu widzenia tego, który importuje na rynek europejski jakiś produkt, te wskaźniki tabelkowe powodują bardzo poważne koszty wzrostu tych produktów. Być może o to chodzi, nie wiem. Natomiast CBAM miał już być w pełnym rozbiegu i w pełnym ruchu od 1 stycznia, tymczasem za chwilę gospodarka europejska i nasza polska, bo moje pytanie dotyczy polskich przedsiębiorców, będą mieć z tego tytułu problemy.

Jeszcze dwa pytania, a mianowicie chodzi o zmianę ustawy o lasach. Ja bym proponował, żeby państwo nad zmianą tej ustawy naprawdę głęboko się zastanowili, czy jest sens tę ustawę zmieniać. Mówię o druku UD61. To będzie trudna ustawa, tak mi się wydaje.

Druga ustawa to ustawa – Prawo ochrony środowiska. Państwo tutaj piszą o przekazaniu finansów z Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na działania w obszarze ochrony przyrody. Ustawa UD108 jasno pokazuje, że państwo idąc w kierunku zupełnie biernej, jak to się fachowo mówi, ochrony przyrody, nie macie po prostu pieniędzy na utrzymanie tych form przyrody, które są robione teraz w Polsce w sposób hurtowy.

Oprócz tego, jak ja pamiętam pierwszą wersję druku UD108 – tam były takie zapisy, które mówiły o tym, że pieniądze, które trafiają do NFOSiGW wskutek programów i decyzji, mają trafiać do różnego rodzaju organizacji. Pytanie: Jak ta sprawa dzisiaj ma wyglądać i czy rzeczywiście ta zmiana będzie dalej procedowana? Uważam, że pierwsza ustawa UD61 będzie bardzo trudna, jednak UD108 będzie jeszcze trudniejsza. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Jeszcze pani przewodnicząca Lenartowicz, następnie pani przewodnicząca Gosek-Popiołek.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Jedno króciutko pytanie, które mi umknęło.

Z wyjaśnień pani minister zrozumiałam, że cztery wymienione w pierwszej części kwestie to są priorytety, które są w gestii ministerstwa, z których tylko dwa w naszej.

Mam pytanie o projekt ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych (sławne UC100), który ewidentnie jest w gestii naszej Komisji. Czy mam rozumieć, że ten projekt, mimo że harmonizację mamy już opóźnioną, nie znajduje się w priorytetach? Czy mam rozumieć, że ten projekt nie został sklasyfikowany jako priorytetowy dla ministerstwa, skoro nie został tu wymieniony? Ja proszę tylko o potwierdzenie. Czy ten projekt jest w wykazie priorytetów Rady Ministrów, czy nie?

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Mogę szybko odpowiedzieć, czy zbieramy pytania? Ten projekt jest priorytetem. Dzisiaj skupiliśmy się na liście projektów, które trafią na komisje sejmowe, głównie na tę Komisję, na której dzisiaj jesteśmy, w ciągu najbliższych 6 miesięcy. Rozmawiamy o planie pracy Komisji, więc ten projekt jak najbardziej jest priorytetowy, jest na liście zadań i trwają nad nim prace.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Jest w uchwale Rady Ministrów, która wskazuje ten projekt jako priorytet rządu, tak?

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Tak.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Tylko nie przewidujemy w ciągu 6 miesięcy prac nad nim?

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

On nie jest w tych 53 priorytetach rządu.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Czyli nie jest? Czyli Ministerstwo Klimatu i Środowiska nie zgłosiło tego do tych priorytetów rządu, bo taka była procedura.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Priorytety rządu, to przede wszystkim... Każde ministerstwo ma maksymalnie około dwóch-czterech priorytetów. To mają być priorytety, które są realizowane dosyć szybko. Mówimy o tym roku, natomiast projekt UC100 jest jak najbardziej, trwają nad nim prace, ale nie przewidujemy, że przez najbliższe pół roku trafi do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, tylko później.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Poprzednio był plan i oficjalna informacja, że ten projekt miał być uchwalony z końcem ubiegłego roku.

Posel Paweł Sałek (PiS):

A teraz uzupełniając, bo to jest ważne. Rzeczywiście ten rok nam umknął. Miał być do końca roku, ale też były zapewnienia w niedawnym czasie, że ma być co najmniej w tym kwartale, a w tym momencie, pani minister, nie widzimy go nawet w półroczu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Dziękuję.

Pani ministro, mam kilka pytań. Zacznę od programu „Czyste powietrze”.

Na stronach Ministerstwa Klimatu i Środowiska 15 grudnia pojawiła się informacja, że państwo nad projektem, który umożliwi wsparcie osób poszkodowanych. Projekt miał na początku roku, na początku stycznia zostać przyjęty przez Radę Ministrów – zgodnie z tym, co sami państwo powiedzieli, napisali. Mogę zacytować fragment wypowiedzi pani minister: „Na początku roku rząd ma przyjąć projekt ustawy o pomocy poszkodowanym w programie „Czyste powietrze” – to z 15 grudnia 2025.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Wpisany do wykazu prac legislacyjnych. Może to było nieprecyzyjnie powiedziane.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Pani ministro, naprawdę mam informację, którą państwo wrzucili na swoją stronę. Informację, na którą czekają osoby poszkodowane w programie „Czyste powietrze”. A my czytamy, że 16 stycznia trwają prace wewnętrzne nad projektem.

Ja bym wołała, że państwo osobom, które są poszkodowane, realnie przedstawiali harmonogram prac i nie rzucali w oficjalnych informacjach jakiejś daty, bo mamy do czynienia z ludźmi, którzy są oszukani. Mamy do czynienia z osobami, które otrzymują informacje od wojewódzkich funduszy, że muszą zwracać środki. Tego typu zachowanie jest więc po prostu nieodpowiedzialne. Bardzo chciałabym poprosić o to, żeby jak najszybciej te prace wewnętrzne nad projektem zakończyć. Trzeba by ponowić to, o co apeluje Polski Alarm Smogowy – znaleźć tam rzecznika osób poszkodowanych, bo naprawdę program „Czyste powietrze” jest w sytuacji kryzysowej a działania ministerstwa są absolutnie nieadekwatne. To po pierwsze.

Po drugie, chodzi o projekt dotyczący zaskarżalności planów urządzenia lasu, który jest wykonaniem wyroku TSUE. Ja bym chciała podkreślić, że nam, jako posłom, posłankom Lewicy, zależy na tym, żeby rzeczywiście projekt odpowiadał na wszystkie zastrzeżenia, które pojawiły się w stosunku do obecnej sytuacji. Stoimy na stanowisku, że lepsza żadna ustawa niż wadliwe wykonanie tych zaleceń. Jeżeli bowiem raz wprowadzimy złe prawo, o ile pan prezydent je podpisze, to potem tym bardziej nie będzie możliwości do tego powrotu. A my, jako politycy koalicji 15 października, złożyliśmy bardzo konkretne zobowiązania ekspertom, ekspertkom, mieszkańcom, obywatelom i obywatelkom, którzy domagali się prawa do zaskarżalności PUL-i. Chciałabym, żeby pani ministra potraktowała poważnie to, co mówię, bo to będzie miało wpływ także na to, jak prace nad tym projektem będą przebiegały w tej Komisji. To druga rzecz.

Trzecia rzecz. Projekt UDER81. „Projekt ma na celu usunięcie zaobserwowanej w wyniku dokonanej analizy funkcjonowania Inspekcji Ochrony Środowiska nieefektywności w zakresie działalności kontrolnej i podejmowanych działań pokontrolnych wynikających z naruszeń prawa stwierdzanych przez organy Inspekcji Ochrony Środowiska”. Chciałabym dowiedzieć się więcej, co konkretnie ma być w tym projekcie zmienione, dlatego że szczerze mówiąc, zupełnie nic z tego tytułu nie wynika. Nie wiemy, w jakim obszarze mają dokonać się zmiany, co one mają zawierać.

Jeszcze byłabym wdzięczna za informacje... Nie, to już, myślę, znajdę sama. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję.

Do głosu zgłosiła się pani poseł Anna Sobolak. Bardzo proszę.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Mam pytanie do pani minister.

Pani minister, jak dobrze pamiętam, w końcówce 2024 r. celowo przesuwaliśmy wejście w życie ustawy kaucyjnej na 1 października 2025 r., po to aby w trakcie tego, powiedzmy, niecałego rok można było opracować ustawę o rozszerzonej odpowiedzialności producenta, żeby weszła co najmniej z trzymiesięcznym opóźnieniem, czyli w styczniu tego roku. My już na koniec zeszłego roku wiedzieliśmy, że jesteśmy niezbyt zaawansowani, jeżeli chodzi o to, natomiast obiecaliśmy samorządom, które poniosą ogromną stratę w związku z wejściem ustawy kaucyjnej, że ten ROP wejdzie. Dzisiaj dowiadujemy się, że w najbliższym półroczu w ogóle nie zamierzamy tego tematu procedować. Bardzo proszę o wyjaśnienie tego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czy ktoś z pań i panów posłów jeszcze chce zabrać głos?

Bardzo proszę, pan poseł Zyska.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowna pani minister, w ubiegłym roku w lipcu na posiedzeniu Komisji mówiła pani, że program walki z zasoleniem Odry to absolutny priorytet rządu premiera Donalda Tuska, a przynajmniej Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Wśród listy priorytetów, które pani minister przedłożyła na dzisiejsze posiedzenie Komisji, nie znalazłem tego punktu. Oczywiście biorę za dobrą monetę zapewnienia z tamtego posiedzenia Komisji, słowa pani minister o przeznaczeniu znacznych środków finansowych na przeciwdziałanie zasoleniu Odry. To jest program, który musi być realizowany przez wiele lat, żeby osiągnąć optymalne skutki, wymagający gigantycznych nakładów finansowych. Ale nie chciałbym, pani minister i szanowni państwo, żebyśmy uznali tę kwestię za priorytet dopiero wtedy, kiedy nastąpi zakwit złotej algi, czyli mniej więcej w lipcu, sierpniu bieżącego roku. Bardzo bym prosił, żeby jednak tę sprawę traktować absolutnie priorytetowo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Proszę bardzo, pani Klaudia Jachira.

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, na początek miałabym do pani minister pytania troszeczkę porządkujące, bo widzimy w tym zestawieniu sporo projektów.

Czy to są wszystkie projekty, które w przewidywanym zakresie prac legislacyjnych rządu w jakimś stopniu – nawet jeżeli nie zostaną skierowane do naszej Komisji, ponieważ wykraczają poza zakres naszej Komisji – mogą dotyczyć tematyki szeroko pojętej ochrony środowiska? Czy to są w ogóle wszystkie projekty, jakimi w tym momencie rząd się zajmuje? Czy istnieją jeszcze jakieś projekty, które w szerokim, takim racjonalnym podejściu – nie mówię o kompetencjach naszej Komisji – mogą mieć wpływ na środowisko i na ochronę środowiska, a w tym zestawieniu tych prac się nie znalazły? Jeżeli są takie projekty, na którymi rząd pracuje, to bardzo bym prosiła o taką informację. To jest moje pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Staram się w tej całej naszej dyskusji na ochronie środowiska, co może nie jest oczywiste, rozmawiać o projektach, jak tu jest napisane „w szczególności deregulacyjnych”. Zwykle traktujemy to jako zagrożenie, a ja sobie pomyślałam, że deregulacja może być także sprzymierzeńcem ochrony przyrody. Proces deregulacji może ułatwiać pewne procedury, sprawiając, że będziemy w łatwiejszy sposób mogli chronić przyrodę.

W związku z tym pomyślałam sobie i mam takie pytanie: Czy pracując państwo może nad pewnymi rozwiązaniami, które w miastach ułatwiłyby zwalczanie suszy, sprzyjały małej retencji, nad ułatwieniami dla gmin, samorządów, aby nie było to obwarowane taką biurokracją, takimi utrudnieniami? Czy być może jest taki program i czy w ogóle w państwa działaniach myślicie także o tym, aby deregulacja była sprzymierzeńcem rozwiązań chroniących przyrodę, żebyśmy nie traktowali deregulacji tylko jako zagrożenia? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania ze strony społecznej? Dobrze, to w takim razie poproszę najpierw, żeby pani minister odpowiedziała na pytania posłów, następnie oddam państwu głos.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Bardzo dziękuję za te pytania.

Porządkując i precyzując, powiem tak. Na liście w tej tabeli – załączniku, który przesłaliśmy do szanownej Komisji informacyjnie jako materiał – skupiliśmy się na zakresie prac legislacyjnych, w szczególności deregulacyjnych, które mają szansę i są projektowane, żeby trafić głównie na Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, ale nie zawężaliśmy się tylko do zakresu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, poszliśmy trochę szerzej.

Po refleksji myślę, że to może będzie właściwe, bo państwo też zobaczycie pełen zakres dotyczący ochrony środowiska. Wówczas będziecie państwo, jako Komisja, mogli zwrócić uwagę, czy wnioskować do marszałka Sejmu, który to marszałek kieruje ruchem legislacyjnym i kieruje projekty do poszczególnych komisji, żeby niektóre z tych projektów były właśnie procedowane w połączonych komisjach, czy to Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, czy Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, czy Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Często bowiem te tematy się łączą, przenikają i powinny być procedowane również przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, nawet jeżeli stricte nie tylko tej Komisji dotyczą czy stricte wchodzą w kompetencje innej Komisji. Myślę, że w sumie jest lepiej, że potraktowaliśmy to trochę szerzej. Wybaczenie państwo, jeżeli zajmujemy przez to trochę więcej czasu. Na tych projektach się skupiliśmy.

Natomiast absolutnie nie jest to pełna tabela, czy to legislacyjna, czy rozporządzeń, bo ta jest o wiele dłuższa i liczy kilkadziesiąt stron. Patrząc na Departament Prawny. Tak, pełna tabela legislacyjna zawiera około 60–70 stron, natomiast tu skupiliśmy się na tych projektach, które mają szansę lub są planowane, żeby trafić do Sejmu w pierwszym półroczu tego roku.

Pan przewodniczący Paweł Sałek pytał o Park Narodowy Doliny Dolnej Odry. Czy będziemy jakby uparcie powtarzać ten sam projekt ustawy, czy podchodzić do tego inaczej? Ja odpowiem tak. Nam przede wszystkim zależy na tym, żeby w zgodzie społecznej, przede wszystkim w zgodzie z lokalnymi samorządami, mieszkańcami, ale też politycznej zgodzie, wzmocnić ochronę tego

obszaru, bo on jest tak cenny. Dlatego pracujemy nad różnymi opcjami, nad opcją kolejnego projektu ustawy, który będzie bardziej odpowiadał na weto pana prezydenta, lepiej. Równolegle są prowadzone prace nad rozporządzeniem i możliwością poszerzenia Drawieńskiego Parku Narodowego.

Chcę przy tym podkreślić i zapewnić, że pracujemy nad tym w duchu takim, żeby to było w zgodzie społecznej, po pierwsze lokalnej, po drugie również z Kancelarią Prezydenta, bo nie zależy nam na przepychance, kolejnych wetach, zależy nam na wzmocnieniu i zachowaniu tego cennego obszaru. Myślę, że państwu również. Mam nadzieję, że wypracujemy takie rozwiązanie, które państwo będziecie mogli popierać, i wzmocnimy ochronę tego cennego obszaru.

Jeżeli chodzi o CBAM, to nie mamy sygnałów o tym, o czym mówił pan poseł. Mamy sygnały o problemach technicznych, zaraz poproszę pana dyrektora o doprecyzowanie, natomiast to jest mechanizm potrzebny. Jeżeli są jakieś problemy techniczne, pan dyrektor zaraz nam powie, co wiemy na temat bieżących problemów technicznych tego mechanizmu. Sam mechanizm jest niezbędny, żeby chronić polskich producentów, producentów europejskich produktów podstawowych wysokoemisyjnych, którzy dzisiaj są, mówiąc kolokwialnie, wycinani przez import z krajów typu Chiny czy inne. Musimy temu przeciwdziałać. O to toczy się wiele dyskusji w Sejmie i to jest projekt odpowiadający na te potrzeby.

Bardzo proszę, jeśli chodzi o mechanizm CBAM, jeżeli pan dyrektor Łyczko mógłby powiedzieć, co wiemy na temat problemów technicznych przy imporcie. Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska Piotr Łyczko:

Dziękuję, pani minister.

Rzeczywiście mechanizm CBAM to jest nowe rozwiązanie i rzeczywiście na starcie tego rozwiązania występują pewne problemy techniczne. One nie są po naszej stronie, tylko w ogóle na poziomie Komisji Europejskiej. Ważne, że prowadzimy dialog z przedsiębiorstwami, zbieramy ich sygnały o problemach i przekazujemy je do Komisji Europejskiej, więc na bieżąco reagujemy na problemy, które się pojawiają. Natomiast ze względu na to, że mechanizm jest nowy, na starcie tego systemu pewnie jakieś drobne niedociągnięcia się pojawiają.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo.

Ja będę kontynuować. Jeżeli chodzi o zmianę ustawy o lasach i projekty UD61 i UD108... Pan przewodniczący wyszedł, ale wierzę, że słucha nas online.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Zwolnił się na głosowania i Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Rozumiem. Jest bardzo dużo komisji i bardzo dużo się dzieje.

Natomiast to, że projekt jest trudny, nie zwalnia nas z obowiązku wdrożenia. Dostajemy uwagi od strony społecznej przede wszystkim. Również od Komisji Europejskiej są zastrzeżenia i pytania, czy wyrok TSUE C-432 z 2021 r. odnośnie do prawidłowego dawania stronie społecznej możliwości zaskarżenia planu urządzenia lasu jest prawidłowo wdrożony. Strona społeczna też to podnosi. Musimy rozwiązać ten problem, bo strona społeczna ma prawo do pełnego udziału, musi mieć prawo do pełnego udziału, jak również do zaskarżania planów urządzenia lasu. Stąd będziemy nad tym pracować i liczymy na wsparcie. Prosimy o wsparcie i przychylność Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Pani posłanka, pani przewodnicząca Lenartowicz pytała o UC100, czyli rozszerzoną odpowiedzialność producenta. Ja też jeszcze 4 lata temu jako posłanka tej Komisji pytałam o to ministra Ozdobę, dlaczego ROP wciąż jeszcze... To jest bardzo trudna ustawa. Natomiast jeżeli mogę prosić departament pracujący nad tą ustawą o komentarz na temat tego, na jakim ona jest etapie, żeby uspokoić państwa, to bardzo proszę. Mówimy o niej w załączniku, który skierowaliśmy do Komisji, bo mamy nadzieję, że w ciągu najbliższych 6 miesięcy trafi ona do państwa.

Bardzo proszę departament o głos w tej sprawie, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska Joanna Darska:

Dziękuję, pani minister.

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, Joanna Darska, zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami. Odniosę się do dwóch tematów, które były wywołane, jeżeli chodzi o nasz zakres.

Zacznę od ustawy o rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Jeżeli chodzi o ten projekt ustawy, to oczywiście w naszym departamencie jest to jedna z najważniejszych ustaw, która teraz jest przez nas przygotowywana. Kończą się prace wewnętrzne, jeżeli chodzi o przygotowanie stanowisk do uwag, które były zgłoszone w trakcie konsultacji publicznych, opiniowania i uzgodnień międzyresortowych. Te stanowiska są przygotowywane też pod tym kątem, żeby można było wyjaśnić każdą wątpliwość i wpływ na system. Tym bardziej że zdajemy sobie sprawę, że oczekiwania są bardzo duże i wszyscy oczekują na ten projekt. A mamy niestety trochę opóźnień, bo jednak bardzo dużo uwag wpłynęło do tego projektu ustawy – ponad 1,6 tys.

W związku z tym, żeby nie przeoczyć wątków, które pojawiają się w tych uwagach, wątpliwościach czy zapytaniach, trwają właśnie pod tym kątem szczegółowe analizy. Oprócz tego, że przygotowujemy stanowiska do konkretnych uwag, które były zgłaszane bardzo szerokim rozdzielnikiem, staramy się również od razu przygotowywać dokumenty, tak żeby mogły być przekazane do następnego etapu, czyli na komitety.

W związku z tym też nanoszone są zmiany na projekt ustawy, na ocenę skutków regulacji, na te wszystkie dokumenty, które są wymagane w procesie legislacyjnym. Z tego, co wiem, faktycznie było deklarowane, że ta ustawa będzie planowana tak, żeby pojawiła się 1 stycznia. Niemniej jednak ogrom uwag i wystąpień co do materii tej ustawy – a dotyczy ona tak naprawdę branży nie tylko odpadowej, ale również gospodarczej – spowodował, że te prace jednak się przedłużają.

Chciałabym jeszcze odnieść się do tematu, który poruszyła pani przewodnicząca Lenartowicz, mówiąc o kamieniach milowych i 35%. Jeżeli chodzi o pierwszy priorytet, który dotyczy likwidacji miejsc nielegalnego gromadzenia odpadów, to jest działanie określone w priorytetach rządu jako cały system, lista działań, jeżeli chodzi o usuwanie odpadów i postępowanie z zanieczyszczonymi terenami. Priorytet pierwszy obejmuje dosyć szeroki zakres, jeżeli chodzi o odpady czy ochronę środowiska, bo dotyczy likwidacji, usuwania nielegalnych miejsc gromadzenia odpadów, ale swoim zakresem obejmuje również zakres wielkoobszarowych terenów zdegradowanych.

Kamienie milowe do realizacji tego projektu rozpisane są pod tym kątem, że mamy rozpisane działania, które da się czy można zrobić w poszczególnych latach kalendarzowych. Na przykład usuwanie nielegalnych miejsc gromadzenia odpadów mamy uzależnione od roku budżetowego, mamy dostępną rezerwę celową na poszczególne lata. Już mamy za sobą 2025 r., więc jeszcze będziemy przeznaczać środki z rezerwy celowej dla beneficjentów w roku 2026 i 2027 r. Poszczególne działania, etapy realizacji tego usuwania są rozpisane w zależności od dostępności środków w kolejnych latach budżetowych, stąd też wynikają pewne kamienie milowe.

W przypadku WTZ oczywiście też mamy to rozpisane. Natomiast pewne kamienie milowe już osiągnęliśmy z tego względu, że wszyscy beneficjenci mają podpisane umowy z NFOŚiGW – zarówno na przygotowanie badań i planu poprawy stanu środowiska, jak i mają podpisane umowy dodatkowe, jeżeli chodzi o pokrycie kosztów VAT przy tych działaniach. W związku z tym akurat w zakresie WTZ jesteśmy w trakcie realizacji i czekamy aż beneficjenci sporządzą te plany. Stąd wynika pewien postęp, jeżeli chodzi o całość tego zagadnienia, zarówno usuwania nielegalnych odpadów niebezpiecznych, jak i WTZ. System też tak nam wylicza i wyszło 35% całego tego działania rozpisane praktycznie na 3 lata. Dziękuję.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

W związku z tym, że materia jest dość obszerna i skomplikowana, poprosiłabym o pisemną odpowiedź, opis tego priorytetu, stanu zaawansowania do Komisji, dobrze? Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Bardzo dziękuję pani dyrektor Darskiej.

Idąc dalej, jeżeli państwo się zgodzicie, program „Czyste powietrze”.

Pani posłanka, pani przewodnicząca Gosek-Popiołek pytała o projekt ustawy o pomocy osobom poszkodowanym. Jeżeli jakaś wprowadzająca w błąd, nieprecyzyjna informacja pojawiła się na stronach rządowych, to w imieniu ministerstwa za to bardzo przepraszam. Jeżeli mogę

teraz doprecyzować. Na stronach rządowych www.gov.pl zawierających informacje o projekcie ustawy jest plan i cel przyjęcia tego projektu w bardzo szybkim trybie, czyli jeszcze w I kwartale tego roku przez Radę Ministrów. To jest oczywiście cel. To może ulec opóźnieniu. Mamy nadzieję, że nie, bo to jest bardzo pilny projekt. Jeżeli jakaś nieścisłość się pojawiła, to bardzo za to przepraszam.

Pani przewodnicząca pytała o projekt ustawy UDER81 – co tam jest deregulacyjnego, jakie tam są konkretne plany, zapisy. Jeżeli mogę poprosić o podsumowanie tego panią minister Kończal, główną inspektor ochrony środowiska, to bardzo proszę, pani minister. To jest ważny projekt wzmacniający inspekcję.

Główny inspektor ochrony środowiska Hanna Kończal:

Dziękuję bardzo.

Przewidujemy zmiany w sześciu ustawach: ustawie o Inspekcji Ochrony Środowiska, ustawie – Prawo ochrony środowiska, ustawie – Prawo wodne, ustawie o odpadach, Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz ustawie o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt. Oczywiście zakres tych zmian w każdej ustawie jest różny. Pokrótkie omówię najważniejsze rzeczy z danej ustawy.

W przypadku ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska najważniejsza zmiana dotyczy uregulowania w art. 12 sposobu postępowania inspekcji w przypadkach, gdy decyzją wydaną na podstawie właśnie tego artykułu wstrzymana zostaje działalność zakładu w zakresie stwarzającym zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi albo w zakresie pogorszenia środowiska w znacznych rozmiarach. Dotyczy to oddania do użytku obiektu budowlanego czy zespołu obiektów niespełniających wymagań ochrony środowiska. Nie było przepisów regulujących sposób rozstrzygnięcia tej kwestii, gdy podmiot usunie tę nieprawidłowość, więc teraz zamierzamy to właśnie wprowadzić, podobnie jak w regulacjach zawartych w innych ustawach dotyczących tego samego zagadnienia. Mianowicie wojewódzki inspektor, który wydał decyzję o wstrzymaniu, będzie mógł wydać zgodę na wniosek podmiotu, który po usunięciu nieprawidłowości zawnioskuje o wydanie takiej zgody na podjęcie wstrzymanej działalności.

W ustawie o inspekcji wprowadzamy również rozszerzenie katalogu podmiotów współdziałających z inspekcją przy wykonywaniu czynności kontrolnych. Chodzi nam o dopisanie państwowych osób prawnych – mamy na myśli przede wszystkim Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która jest dla nas źródłem informacji co do planowania działań kontrolnych z dyrektywy azotonowej. Dostęp do tych danych jest dla nas niezwykle istotny. W tej chwili musimy występować w każdym roku, w każdym kwartale z planowaną listą o uzyskanie szczegółowych informacji.

W ustawie – Prawo ochrony środowiska i w Prawie wodnym proponujemy ujednolicenie pojęcia laboratorium akredytowanego. Jest to może dla państwa nieistotne, dla nas natomiast bardzo istotne, gdyż tylko wyniki badań czy pomiarów wykonywane przez akredytowane laboratorium mogą być wykorzystywane w postępowaniu pokontrolnym do zobowiązania podmiotów do określonych działań. Tak więc wynik, który byłby uzyskany przez laboratorium posiadające system zarządzania jakością, bo nasze takie posiadają, nie jest wynikiem wystarczającym. Musi być ono akredytowane. A ponieważ definicje laboratorium akredytowanego były różne i rodziły wątpliwości, które strony artykułowały w odwołaniach od decyzji, doszliśmy do wniosku, że trzeba to ujednolicić.

W Prawie ochrony środowiska proponujemy również – dotyczy to POP, czyli programów ochrony powietrza – rozróżnienie naruszeń w zakresie programów ochrony powietrza oraz rozróżnienie naruszeń i rozróżnienie kar w zależności od naruszenia, tak żeby niezłożenie sprawozdania nie było sankcjonowane taką samą wysokością kary, jak nierealizowanie zadań zapisanych w POP. Wydaje nam się to motywujące gminy do podejmowania działań w terminie, ale też żeby nie było tego społecznego odczucia, że kara jest bezrefleksyjnie wysoka za uchybienie w gruncie rzeczy formalne.

Z kolei jeśli chodzi o art. 315b, chcemy, żebyśmy mogli przeprowadzać kontrole czy sankcjonować realizację zadań zapisanych w POP nie tylko na podstawie kontroli – bo taki jest zapis teraz – ale również na podstawie innych środków dowodowych. To jest ważne, jeżeli mamy zwiększyć liczbę gmin, które będą kontrolowane przez nas w zakresie realizacji zadań zapisanych w POP.

Teraz zmiany w ustawie – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Tu mamy jedną propozycję – chodzi o, żeby zwiększyć wysokość mandatu za czyny określone w Prawie wodnym. Chodzi o to, żeby ten mandat był w wysokości od 500 zł do 5 tys. zł, bo chcemy zamienić kary administracyjne, które są w tej samej wysokości, na mandaty. Kara administracyjna to, proszę państwa, wysiłek dwóch organów do wymierzenia i rozstrzygnięcia odwołania. Przy tak niskich karach, bo one mogły być wydawane tylko do 5 tys. zł i dotyczyły osób fizycznych (rolników)... Chodzi więc o to, żeby można było zareagować już w czasie kontroli i uprościć to całe postępowanie administracyjne, a właściwie nie wprowadzać w ogóle postępowania administracyjnego do tak prostych sytuacji.

Zmiana w ustawie o odpadach. Tu jest jedna, na której nam szczególnie zależy. Nie tylko nam, ale myślę, że przede wszystkim przedsiębiorcom, bo liczne sygnały od strony przedsiębiorców docierały do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, jak również do nas. Mianowicie dotyczy to art. 41a ustawy o odpadach, czyli tego artykułu, który nakazuje przeprowadzenie kontroli wojewódzkiemu inspektorowi ochrony środowiska przed zmianą zezwolenia na gospodarowanie odpadami z udziałem przedstawiciela organu, który wydaje to zezwolenia.

Organem w większości postępowań po zmianie przepisów ustawy o odpadach jest marszałek, co stało się wąskim gardłem. Inspekcja nie mogła się umówić na wspólną kontrolę z przedstawicielami marszałka, bo po prostu przedstawiciele marszałków są też obciążeni w takim stopniu swoim postępowaniem, że opóźniało to nawet do kilku miesięcy przeprowadzenie kontroli. W związku z czym uznaliśmy, że należy ten przepis zmienić. Nie chcemy pozbawiać organu ochrony środowiska możliwości uczestniczenia w kontroli, bo dlatego ten przepis został wprowadzony. Inspekcja Ochrony Środowiska była orędownikiem wprowadzenia tego przepisu. Chodziło o to, żeby ci, którzy wydają pozwolenia, mieli w ogóle – przepraszam, że tak powiem – pojęcie o instalacji. Papier to jedno, a instalacja w terenie to co innego. Pracownicy, którzy wydają pozwolenia, powinni znać instalację, powinni przynajmniej ją zobaczyć. Był więc cel wprowadzenia tego przepisu i wspólnej jazdy na przeprowadzenie kontroli oraz poznanie instalacji.

Ale skoro, wobec rozbudowy przepisów i pojawienia się wielu obszarów do regulacji prawnej w kwestii uzyskania zezwoleń, stało się to wąskim gardłem uniemożliwiającym marszałkom wydawanie pozwoleń w czasie akceptowalnym przez podmioty, uznaliśmy, że powinniśmy to zmienić. Zamieniamy obowiązkową obecność przedstawiciela na fakultatywną. Oczywiście WIOŚ ma obowiązek zgłosić harmonogram jazd i wtedy uzyskuje odpowiedź, czy przedstawiciel marszałka będzie uczestniczył, czy nie będzie uczestniczył. W żaden sposób nie będzie to ograniczało wojewódzkiego inspektora do przeprowadzania kontroli.

Nadto wprowadzamy w tym przepisie pewną dyscyplinę dla wojewódzkich inspektorów, bo jak zrobiliśmy analizę czasu podjęcia kontroli po wpłynięciu wniosków, to okazało się, że różnie to wygląda. Skrajnie, podkreślam skrajnie, było to 9 miesięcy, ale 3 miesiące to był taki standard akceptowalny – nie przez strony. Zatem wprowadziliśmy propozycje terminu przeprowadzenia kontroli. Termin przeprowadzenia kontroli, czyli zakończenia kontroli, powinien mieć miejsce w ciągu 50 dni od wpłynięcia wniosku, a po zakończeniu kontroli w ciągu 14 dni powinno być wydane postanowienie.

Ja może taką dygresję dam, która pewne rzeczy wyjaśni jeszcze, dlaczego wprowadziliśmy, że w terminie 14 dni powinno być wydane postanowienie, dlaczego w ogóle jest potrzeba dyscyplinowania wojewódzkiego inspektora jakimiś terminami. Otóż, proszę państwa, dlatego że przez długi czas wojewódzcy inspektorzy w ogóle nie rozumieli różnicy między kontrolą na wniosek, czyli kontrolą ograniczoną do zakresu wniosku, a swoją kontrolą planową czy interwencyjną realizowaną z art. 9 ustawy o inspekcji. W związku z czym, po pierwsze, kontrolowali wszystko. Po drugie, jeżeli stwierdzili nieprawidłowości, to najpierw wydawali kary, a potem zajmowali się wydaniem tego postanowienia.

Wytyczne w tej kwestii, jak należy do tego podejść, wydałam miesiąc po tym, jak zostałam głównym inspektorem. W tamtym roku mieliśmy w II półroczu wyraźny postęp w zakresie przyspieszenia realizacji kontroli. Natomiast nie chcemy, żeby to było według uznania osoby, która w danym momencie jest głównym inspektorem, bo to powinny być regulacje systemowe zawarte w przepisach. Stąd właśnie ta nasza propozycja.

Obok art. 41, gdzie są też jeszcze zmiany może mniej istotne, dotyczące definicji, o których nie będę mówić, jest jeszcze jeden ważny artykuł, a właściwie dwa dotyczące tego samego zagadnienia. To są art. 42 i art. 46 ustawy o odpadach. Chcemy je zmodyfikować. To są artykuły, które mówią o trzech karach wydawanych przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska w ciągu 10 lat,

które przekraczają kwotę 150 tys. zł jako podstawa do tego, żeby informować organ ochrony środowiska, że ten podmiot nie ma już prawa do uzyskania zezwolenia.

Po pierwsze, trzeba mu od razu cofnąć zezwolenie na gospodarowanie odpadami, a poza tym na 10 lat jest wyłączony z tej działalności. Uznaliśmy, że ta kwota 150 tys. zł, gdy wszystko rośnie w sposób znaczący, to jest, proszę państwa, krzywdząca kwota dla przedsiębiorców. Obserwowaliśmy...

Śmieje się pan, ale proszę mnie wysłuchać.

Chcę wskazać na bardzo istotny element. Kary nie powinny być celem samym w sobie do realizacji przez Inspekcję Ochrony Środowiska, bo my nie spełniamy fiskalnej roli kar. Kara ma inny cel. Ona ma mobilizować do działań na rzecz środowiska i powinna być adekwatna, sprawiedliwa i proporcjonalna. Uznaliśmy, że w sytuacji, gdy wojewódzcy inspektorzy parę lat temu na porządku dziennym dawali kary na poziomie 10 tys. zł, a dziś 100 tys. zł, to utrzymanie kwoty 150 tys. zł dla trzech kar to może być kwota... Przekroczenie tej granicy... Nie za szkodenie środowisku, tylko za niepilnowanie spraw formalnoprawnych... Nie chcę powiedzieć, że one są mniej ważne, absolutnie, ale powinniśmy jednak ważyć to oddziaływanie. Zaproponowaliśmy podniesienie tej kwoty do 500 tys. zł i wprowadziliśmy – to jest nasza propozycja – rzecz następującą: chodzi o to, żeby jedna z tych trzech decyzji była decyzją prawomocną. Będziecie państwo mieli okazję się na ten temat wypowiedzieć, bo my jesteśmy na etapie uzyskania uzgodnień wewnątrzresortowych, więc za chwilę wyjdziemy z tą propozycją do państwa i wtedy będziecie państwo mogli odnieść się do tych naszych propozycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Mam prośbę, żeby pani zmierzała do końca wypowiedzi.

Główny inspektor ochrony środowiska Hanna Kończal:

Dobrze.

To powiem tylko, że w ustawie – Prawo wodne chcemy, o czym wspomniałam, zastąpić kary administracyjne w stosunku do rolników mandatami, tam gdzie te kary były do 5 tys. zł. Chcemy wprowadzić dwa dodatkowe wykroczenia sankcjonowane tą samą wysokością kary, których nie było. Były przepisy wskazujące na uchybienia, natomiast nie było sankcji. To może tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Pani minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to ja jeszcze szybko odpowiem na pytanie ministra Zyski o Odrę, bo jest priorytetem. Ona nie będzie skutkowała po naszej stronie projektem legislacyjnym w najbliższych 6 miesiącach, ale dzieje się sporo w tym temacie, więc tylko powiem krótko o ostatnich zmianach.

NFOŚiGW przyjął zmiany w programie dotacyjnym „Zmniejszenie uciążliwości wynikających z wydobywania kopalin”, tak aby ten program obejmował również instytucje naukowe, badawcze i uniwersytety. Chodzi o to, żeby ogłosić konkurs, co za chwilę uczynimy, na duży, czyli przemysłowy, pilotaż dostępnych technologii odsalania, które byłyby lepsze, efektywniejsze kosztowo niż technologie do tej pory powszechne. Krótko mówiąc, żeby wytrącić z ręki argument tym, którzy mówią dzisiaj, a to jest większość polskiego przemysłu, że nie ma dostępnych ekonomicznie, realizowalnych kosztowo dla przedsiębiorstwa technologii, żeby odsalać. Chcemy tę technologię wyłonić, bo wiemy, że innowacje w tym zakresie są. To już jest gotowe. Za chwilę będziemy ten konkurs ogłaszać. Zmiany w programie zostały dosłownie w ten poniedziałek, zdaje się, przyjęte przez zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W ustawie o Inspekcji Ochrony Środowiska uporządkowaliśmy z jednej strony finansowanie monitoringu stałego. Monitoring stały ponownie powoli, punkt po punkcie, pojawił się na przełomie roku. Będziemy gotowi ponownie z dziesięcioma punktami na wiosnę tego roku, a kolejne punkty będą dochodzić do tej puli w kolejnych miesiącach i latach. Chodzi o to, żebyśmy w ciągu 3 lat zbudowali pełen monitoring stały – systemowo dofinansowany w długim okresie, z zapewnionym ustawowo dofinansowaniem. A jednocześnie chodzi o to, żebyśmy zapewnili również finansowanie na monitoring interwencyjny. Państwowy monitoring środowiska przy stałym

finansowaniu, niewaloryzowanym rok do roku w ustawie, po prostu był coraz krótszy i coraz trudniejszy do zrealizowania, bo bez rewaloryzacji budżetu. To jest też już uporządkowane w projekcie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska.

Zaakceptowaliśmy na Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów pierwszy etap prac inwestycyjnych i pilotażowych do odsalania systemowego. W wyniku pilotażu, który przeprowadzimy w ciągu najbliższych 18 miesięcy... Taki jest plan: przedstawimy, przygotujemy projekt ustawy, który będzie wdrażał drugi etap, czyli taki etap poważny, inwestycyjny, na podstawie tych nowych technologii zidentyfikowanych w pilotażu. Prace postępują, nie utknęły. Odwrotnie wręcz, zimą wykorzystamy ten czas niekryzysowy na rozwiązania systemowe, bo wiemy, że od marca zwykle zaczyna się dla nas okres bardzo trudny. Poświęcamy bardzo dużo czasu na takie dosłownie ręczne i cotygodniowe (kilka razy w tygodniu) monitorowanie sytuacji w wielu punktach. To bardzo dużo pochłania czasu.

Nie dotykam projektów ustaw w zakresie Ministerstwa Infrastruktury, które jest wiodące w gospodarce wodnej, nie dotykam zatem projektu rewitalizacji Odry. Mówię tylko o tym, co koordynujemy i nad czym pracujemy jako Ministerstwo Klimatu i Środowiska, oczywiście we współpracy z Ministerstwem Infrastruktury i w ramach Międzyresortowego Zespołu ds. Odry. To odpowiadając na pytanie pana ministra Zyski.

Było pytanie pani posłanki Jachiry, czy to są wszystkie projekty. Podsumowałam właśnie, żeby państwu precyzyjnie powiedzieć, że to jest tylko ten wycinek, który trafi na 6 miesięcy. Wszystkie projekty na etapie zaawansowanym, jeśli chodzi o projekty ustaw, a mamy ich obecnie 25, to są takie projekty, które mają już wpis do wykazu, toczą się na zaawansowanych poziomach legislacyjnych, w tym są 52 projekty rozporządzeń. Projektów ustaw na poziomie jeszcze przed wykazem, czyli takich prac wstępnych, mamy 33. Projektów ustaw poselskich i prezydenckich, które dotyczą obszarów w kompetencji ministra klimatu i środowiska, mamy 45. Opiniujemy je, uzgadniamy lub przygotowujemy stanowiska. To jest całość bieżąca. Tak więc trochę jest tych projektów, tzn. znacznie więcej.

Pani posłanka pytała również o deregulację, czy są jakieś projekty deregulacyjne wspierające działania prośrodowiskowe, retencyjne. Tak, jak najbardziej. To jest jeden z tych projektów, który jeszcze nie ma, ale mam nadzieję, że w tym miesiącu już będzie możliwe, aby miał wpis do wykazu prac legislacyjnych. To jest projekt, krótko mówiąc, wspierający działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa klimatycznego, adaptacji do zmian klimatu, rozwoju tzw. zielono-błękitnej infrastruktury. On zawiera działania prorotencyjne, renaturyzacyjne – współpracujemy ściśle z Ministerstwem Infrastruktury – i dotyczy na przykład zdejmowania obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego na małą retencję, mikroretencję, na retencjonowanie do pewnych pojemności, żeby to nie trwało zbyt długo. Dzisiaj samorządy zgłaszają, że te procesy trwają zbyt długo.

Zatem łączymy to w tym projekcie. To poprawi sytuację z utrzymaniem terenów zielonych w miastach, wesprze samorządy w utrzymaniu terenów zielonych, jednocześnie precyzując, jak mają być prowadzone, jeżeli muszą, jakiejkolwiek wycinki drzew, bo systemy korzenne drzew są częścią drzewa. Założenia do tej ustawy wypracowaliśmy w ramach Zespołu ds. ochrony drzew i krzewów, który funkcjonuje również jako zespół parlamentarny w Sejmie. Założenia wypracowane w tym zespole ze stroną społeczną przenieśliśmy w większości właściwie jeden do jednego do tego projektu ustawy. Za chwilę powinien on uzyskać wpis do wykazu prac legislacyjnych.

Już z góry proszę też państwa o wsparcie w momencie, kiedy przyjdziemy z nim do Sejmu. Ten projekt ustawy pomoże samorządom, jeżeli chodzi o dochody samorządów na utrzymanie terenów zielonych i retencji. Z tym samorządy mają dzisiaj problem. Mogą pozyskać może nie łatwo, ale w miarę łatwo dofinansowanie sięgające nawet 85% dofinansowania unijnego na nowe tereny zielone, ale utrzymanie terenów, które wysychają, mówiąc kolokwialnie, jest trudne. Tym projektem chcemy wesprzeć samorządy w tym, żeby miały więcej zasobów finansowych na utrzymanie terenów.

Przygotowujemy też nową edycję programu – on się kiedyś nazywał „Moja woda”, teraz będzie się nazywał troszkę inaczej – dotyczącego wspierania małej retencji przy naszych domach. Tak że to szykujemy na ten sezon wiosenno-suszowy, który nas niechybnie czeka tego lata.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę stronę społeczną. Proszę o przedstawienie się i pytanie. Bardzo proszę, pani, następnie pan.

Dyrektor ds. regulacji i zrównoważonego rozwoju Polskiego Związku Przemysłu Kosmetycznego Ewa Starzyk:

Dziękuję serdecznie. Ewa Starzyk, Polski Związek Przemysłu Kosmetycznego. Dziękuję za głos.

Mam dwa pytania do Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Przedstawili państwo program prac, które obejmuje wyłącznie polskie akty prawne. Wiemy, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska jest resortem wiodącym w wielu bardzo ważnych, kluczowych dla bardzo wielu branż projektach, które toczą się na poziomie Unii Europejskiej, gdzie Ministerstwo Klimatu i Środowiska wypracowuje i przedstawia stanowisko Polski zarówno w Komisji, jak i w Radzie.

Są dwa kluczowe dla nas projekty. To jest omnibus środowiskowy, który jest ogromnym rozczarowaniem dla bardzo wielu branż, również dla branży kosmetycznej, oraz około 50 aktów delegowanych i wykonawczych do rozporządzenia PPWR, nad którymi już Komisja pracuje (przynajmniej nad 5 czy 6 z nich). Chciałabym uprzejmie zapytać, bo mamy duży niedosyt dialogu społecznego, to jest również stanowisko, pytanie, które wyrażam w imieniu Konfederacji Lewiatan: Czy te akty prawne: omnibus środowiskowy, PPWR znajdują się w programie prac Ministerstwa Klimatu i Środowiska? Czy generalnie dla projektów unijnych będzie jakiś odrębny dokument? Jak to wygląda? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS Adam Małyszko:

Dziękuję. Adam Małyszko, Forum Recyklingu Samochodów.

Szanowna pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, 7 listopada rozmawialiśmy o potrzebie deregulacji w sprawach wydawania pozwoleń, bo są przewlekłości.

Chciałbym podziękować pani minister Hannie Kończal za obietnice pełnych deregulacji w zakresie kontroli. To pewnie pomoże w jakimś tam stopniu, ale w stopniu minimalnym. Potrzeba bowiem przejrzania szczególnie ustawy z 2018 r., tzw. pożarowej, dlatego że po kontroli w lipcu, w czerwcu w ubiegłym roku do dzisiaj przedsiębiorcy nie mają wydanej decyzji. To było wąskie gardło, ale ono nie ma większego znaczenia. Państwo proponują 64 dni. Zgodnie z k.p.a. powinniśmy dostać decyzję w ciągu 30–60 dni tak naprawdę, a jest przewlekłość polegająca na dwóch, trzech, czterech, pięciu latach. Za rok skończy się ten art. 226a i znowu będziemy prosić wszystkich, żeby może przedłużyć. Podejrzewam, że jeżeli nic się nie zmieni, to znowu będziemy w grudniu mieli dylemat, czy te zakłady zostaną zamknięte, czy będą dalej funkcjonować. W planie na pierwsze półrocze tego nie ma. Nie widzę żadnej zmiany, która mogłaby udrożnić ten system.

Padło pytanie co z Komisją Europejską, z tymi decyzjami czy rozporządzeniami. Mamy wydaną decyzję w ubiegłym roku odnośnie do nowych kodów baterii. Nie widzę w pierwszym półroczu żadnych propozycji, a przypominę, że to ma funkcjonować od 9 grudnia tego roku. Nie ma żadnej informacji w tym materiale. Jeżeli okaże się, że będą potrzebne decyzje środowiskowe czy jeszcze jakieś inne, dodatkowe kontrole, a żeby można było stosować nowe kody, które się pojawiają – w zasadzie to są te same odpady, ale mają nowe znaczenie – to w obrocie prawnym mogą stanowić problem. Tu trzeba specustawy, żeby to miękko weszło. To nie są tylko stacje demontażu, które demontują baterie litowo-jonowe, ale cały przemysł, w którym znajdują się baterie litowo-jonowe. Tego jest mnóstwo, a też tego nie widzę.

Jeszcze taki drobiazg niezwiązany może bezpośrednio z odpadami, ale tu było wymienione CBAM. Przemysł metalurgiczny czeka na to. My jesteśmy dostawcą złomu, jesteśmy w stałym kontakcie. Ukraina od 1 stycznia zakazała wywozu złomu do innych krajów. Tam wyroby będą za chwilę zdecydowanie tańsze, bo zbiją cenę złomu, przepraszam za kolokwializm. Branża ma ogromne kłopoty. Nie można mówić, że czegoś tam technicznie brakuje, trzeba działać. Mówię trochę w imieniu branży hutniczej, ale jesteśmy partnerem, bo dostarczamy 90% materiałów ze zdemontowanych pojazdów do hut.

Oczekuję odpowiedzi chyba od pani Joanny Darskiej, pani dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami: Czy w kwestii, o którą zabiegamy od 3 lat, czyli przejrzania ustawy z 2018 r., na pewno wszystko musi być? Oczekujemy jakichś zmian.

Odniosę się tylko jeszcze do tych kar, bo tu się uśmiechnąłem. Tak, ten limit chcieliśmy podnieść, ale oprócz tego limitu kwotowego 500 tys. zł, to mamy tam trzy kary w ciągu 10 lat. Każdy przedsiębiorca, szczególnie ten, który ma więcej oddziałów, gdzie jest narażony na drobną karę, będzie się sądził o tysiąc złotych. Będziecie państwo mieli w sądach mnóstwo tych spraw, bo te trzy kary to jest liczba – 3. Tutaj kwota 500 tys. zł. Dziękujemy bardzo za taki sygnał, ale nad tym pewnie będziemy pracować. Dziękuję za czas.

Przedstawiciel Fundacji Waste Free Oceans Baltics Filip Piotrowski:

Dzień dobry. Filip Piotrowski, Fundacja Waste Free Oceans.

Ja mam pytanie właśnie do pani dyrektor Darskiej. Chcielibyśmy usłyszeć trochę konkretów w kontekście tego, kiedy jednak ustawa UC100 ma szansę trafić na komitety? Wiemy, że konsultacje były trudne, ale też chciałem przypomnieć, że te konsultacje skończyły się 3 września. Minęło sporo czasu, a ciągle nie wydarzyło się nic. Myślę, że powinniśmy przynajmniej otrzymać informację, czy UC100 ma szansę trafić na komitety w tym półroczu, czy ma szansę trafić w tym półroczu do parlamentu, czy nie. Dziękuję bardzo.

Doradca zarządu Polskiego Stowarzyszenia Recyklerów Opon Mateusz Stańczyk:

Dzień dobry. Mateusz Stańczyk, doradca zarządu Polskiego Stowarzyszenia Recyklerów Opon.

Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo, z końcem października ministerstwo zakończyło pracę nad prekonsultacjami zmian do ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej – tzw. ustawa oponowo-olejowa. Celem zmian jest m.in. podniesienie limitów odzysku i recyklingu odpowiednio do 95% i 50%. W tym wykazie ta ustawa się nie znajduje. Chciałem się spytać, pewnie jest to pytanie do pani dyrektor Darskiej: Na jakim jesteście etapie z tym projektem? Kiedy jest przewidywane wprowadzenie go do wykazu prac legislacyjnych i skierowanie do Sejmu? Co mogłoby się zadziać, żeby to się zdarzyło szybciej, niż to państwo planujecie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Stacji Demontażu Pojazdów EKO-AUTO Jakub Smakulski:

Jakub Smakulski, Stowarzyszenie Stacji Demontażu Pojazdów EKO-AUTO.

Szanowna pani przewodnicząca, pani minister i pozostali goście, chciałbym zwrócić uwagę, że te prace legislacyjne to jest trochę za mało. Trochę więcej oczekiwaliśmy. Przede wszystkim chcielibyśmy skupić się na pozwoleniach sektorowych, o czym wcześniej wspomniano – żeby jednak to usprawnić. Kontrola to jest jeden z elementów. OK, może być dobrze, aczkolwiek boję się, że przy kontroli fakultatywnej będzie tak, że z ostrożności procesowej i tak wszyscy na te kontrole będą jeździć, żeby nikt im nie zarzucił, że nie byli zobaczyć instalacji. Tak więc ten przepis, mimo dobrej intencji, może się okazać trochę zły w wykonaniu.

W planach legislacyjnych brakuje nam przede wszystkim prac związanych z liberalizacją odnośnie do zabezpieczenia roszczeń, co bardzo hamuje gospodarkę odpadami i zakłady recyklingu. Mówię zarówno o kwestiach kwot, narzędzi dotyczących zabezpieczenia roszczeń, jak i wyłączeń. Zgłaszaliśmy wiele postulatów w zakresie tych wyłączeń, szczególnie dla podmiotów legalnie działających, bo praktycznie zabezpieczenia roszczeń obciążają tylko podmioty legalnie działające. Nielegalnie działające podmioty nie mają takiego obowiązku, czyli mogą sobie obracać tymi pieniędzmi wielokrotnie i tym bardziej zwiększać jeszcze swoją przewagę rynkową.

Odnosnie do projektu UDER81. Chyba za mało wybrzmiała kwestia definicji istotnej zmiany. To jest jeden z elementów mocno blokujących postępowania, ponieważ drobna zmiana decyzji powoduje ciąg dalszych postępowania, mówię szczególnie o środowiskowych uwarunkowaniach. To spowalnia całe postępowania. Te postępowania leżą, trywialnie rzecz ujmując, w urzędach, bo są rozpatrywane decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach. Postępowania trwają rok, półtora, czasami nawet kilka lat. Sądzę, że definicja istotnej zmiany powinna być bardzo mocno dopracowana. Nie oszukujmy się, ale już jesteśmy z tym spóźnieni. Uważam, że kwestia projektu UDER81 to są naprawdę takie drobne elementy zmieniające w kilku ustawach, które powinniśmy już praktycznie mieć wyprocedowane i nawet uchwalone. To nie są jakieś trudne rzeczy, które wymagałyby takich mocnych systemowych zmian.

Zabrakło nam kwestii milczącej zgody organu. Postulowaliśmy o to.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Mam taką prośbę do pana, bo rozmawiamy dzisiaj o generaliach, to znaczy o priorytetach i konkretnych ustawach. Jak wejdziemy w takie szczegóły, to naprawdę nie skończymy. Proszę o wypowiedź dotyczącą generalnych zasad.

Prezes Stowarzyszenia EKO-AUTO Jakub Smakulski:

Milcząca zgoda organu to jest właśnie to generalium.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Myślę, że będziemy mieli taką komisję o konkretnych rzeczach.

Prezes Stowarzyszenia EKO-AUTO Jakub Smakulski:

Dobrze.

Chodzi mi o to, żeby bardziej wdrożyć kwestię milczącej zgody organów i zamkniętych terminów, żeby procedowanie decyzji było o wiele krótsze. To jest to generalium. Nie będziemy mówić o szczegółach. To praktycznie wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Tutaj jeszcze ktoś chciał zabrać głos. Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling” Sławomir Pacek:

Sławomir Pacek, Stowarzyszenie „Polski Recykling”.

Szanowni państwo, ograniczę się w takim razie do UC100 jako najważniejszej ustawy, na którą czekają polscy recyklerzy.

Czekamy na nią od 2018 r. Pamiętam pierwsze rozmowy i pierwsze prace w ministerstwie na ten temat. W 2023 r. mieliśmy już mieć wdrożone te przepisy, całą rozszerzoną odpowiedzialność producenta. Wprowadziliśmy po drodze system kaucyjny. Większość osób będących ekspertami i znających branżę wie, że system kaucyjny bez rozszerzonej odpowiedzialności producenta nie ma środowiskowego sensu. Sprowadzi się do tego, że realnie podwyższy opłaty dla mieszkańców i na tym się zakończy. Teraz słyszymy, że w pierwszym półroczu nie ma planowanych prac w Komisji na temat ROP. Chciałbym podkreślić w imieniu recyklerów, że nasuwa mi się słowo „skandal” tak naprawdę, ale ponieważ nie chcę za bardzo zaostrzać dyskusji, to użyję słowa „apel”.

Apelujemy o to, żeby szybciej i pilniej procedować nad ROP. Branża recyklingu w tej chwili jest na skraju przepaści. Kolejne zakłady są zamykane, a my słyszymy, że jest kolejne opóźnienie, jeżeli chodzi o ROP. To jest naprawdę niedopuszczalne. Czekamy na to już tak długo. Apelujemy o to, żeby pilniej procedować UC100. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Prezes stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot Radosław Ślusarczyk:

Dzień dobry. Dziękuję za oddanie mi głosu.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam pytanie do pani minister. Chciałbym dopytać o projekt, który zaczął być procedowany w tamtym roku, czyli UDER25, związany z ułatwieniem wycinania drzew na swojej posesji. Jak wygląda sytuacja, kiedy możemy się go spodziewać? On nie znalazł się w omawianych priorytetach. Czy dalej będzie procedowany? Jeśli tak, to kiedy?

Odniosę się do projektu UD61 dotyczącego wdrożenia wyroku TSUE C-432/ 21. W ostatnim czasie, chyba tydzień temu, pojawiła się nowa wersja projektu. Jest to już chyba czwarta czy piąta propozycja proponowana przez ministerstwo. Po analizie – tutaj mówię jako strona społeczna – chciałem państwu powiedzieć, że te wszystkie propozycje nie spełniają wyroku TSUE zarówno w pierwszym punkcie, jak i w drugim. Stąd moje pytanie i apel. Czy państwo zamierzacie w jakikolwiek sposób zmieniać ten projekt? Jak na razie jest to któraś odsłona i nie widzimy tych pozytywnych zmian. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

No cóż, dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, dziękujemy za pytania.

Jeżeli chodzi o omnibus środowiskowy, on został opublikowany przez KE 10 grudnia. Jesteśmy w trakcie przygotowywania stanowiska Polski do tego omnibusu. Nasz zegar legislacyjny zacznie tykać w momencie, kiedy KE opublikuje wersję językową krajów członkowskich. Nam oczywiście chodzi o wersję w języku polskim. Wtedy mamy około miesiąca na przygotowanie i przedstawienie stanowiska rządu, ale już te prace prowadzimy.

Nie jestem pewna, w którym kierunku państwo jesteście rozczerowani, czy w tym prośrodowiskowym, czy w tym proregulacyjnym. To jakby zależy od punktu widzenia, w każdym razie pracujemy nad stanowiskiem rządu. Jak tylko pojawi się polskie tłumaczenie, ustawowo musimy w ciągu czterech tygodni od pojawienia się polskiej wersji językowej przedstawić to stanowisko przede wszystkim na Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ale oczywiście Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa może nas również i może powinna o to poprosić. Może nas też zaprosić, żebyśmy o tym tu powiedzieli. To mogą być i to będą ważne zmiany, które mogą bardzo wpłynąć na szeroko pojętą ochronę środowiska.

Padło dużo pytań od Polskiego Recyklingu, od pana Mateusza Stańczyka z Polskiego Stowarzyszenia Recyklerów Opon, od Stowarzyszenia Stacji Demontażu Pojazdów EKO-AUTO. One dotyczyły recyklingu szeroko pojętych samochodów. Pojawiło się jeszcze pytanie o trudny projekt UC100.

Pozwolę sobie, jeśli panie przewodnicząca pozwolą, przekazać głos pani dyrektor Darskiej, żeby szczególnie do tych tematów, bo o UC100 już mówiliśmy, ale do tych tematów samochodowych...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Myślę, że to należy potraktować jako oczekiwanie przyspieszenia. Temat już jest po prostu rozwinęty, jest duże oczekiwanie z każdej strony i zdziwienie związane z tym, że tego po prostu nie ma, że państwo nie zaplanowaliście. W taki sposób należy to postrzegać.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli pani dyrektor odnieść się krótko, z naciskiem na krótko, do tego, bo padło sporo pytań dotyczących recyklingu...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dotyczących ROP. To były pytania dotyczące ROP. Będziemy mieli ustawę, to będziemy o niej rozmawiać.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ja tylko chcę przypomnieć, że w ramach podkomisji do spraw monitorowania gospodarki odpadami będziemy szczegółowo się pochylać nad tymi kwestiami. To nie jest w tej chwili przedmiotem takiej detalicznej dyskusji, bo ona do niczego nie doprowadzi. Musimy po prostu podebatować. Mówię o kwestii recyklingu opon, olejów. Mam na myśli też w ogóle sytuację recyklerów. Ona nie jest tylko związana z kwestią ROP, tylko w ogóle z tym, co się dzieje na świecie, jak omijane są przepisy, jeśli chodzi o surowiec ten pierwotny. To jest zagadnienie dość detaliczne. Myślę, że dla tych, którzy są bezpośrednio zainteresowani, jest pilne i ważne, ale trudno w takim *entourage* jak dziś na Komisji detalicznie i porządnie o tym rozmawiać. Na przyszłym posiedzeniu Sejmu będziemy mieli podkomisję monitorowania gospodarki odpadami i się pochylimy nad tymi rozwiązaniami, a potem kolejnymi.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

To ja jeszcze krótko odpowiem. Projekt UDER25 został przyjęty na Radzie Ministrów w lipcu zeszłego roku i trafił do Sejmu. Według naszej wiedzy on jest albo u marszałka...

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

On jest w Komisji do Spraw Deregulacji, ale na razie prace zostały nad nim zawieszone.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Ustawa dotycząca powtarzalności PUL-i. Jeżeli panie przewodnicząca pozwolą, poproszę panią dyrektor Departamentu Prawnego o krótkie odniesienie się do tego projektu szczegółowo.

Dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Klimatu i Środowiska Izabela Wereśniak-Masri:

Jak już na samym początku tej Komisji wspomniał pan poseł Salek, jest to projekt trudny, ponieważ on musi wykonać wyrok. Projekt w kolejnej już wersji jest na etapie Stałego Komitetu Rady Ministrów. Jest to nowy tekst, z 14 stycznia.

Uważamy, że wykonuje wyrok w taki sposób, w jaki wyrok został sformułowany, natomiast układa też całościowo proces projektowania planów urządzania lasów, zaangażowania organów specjalistycznych w opiniowanie albo uzgadnianie tego projektu, udział społeczeństwa, lokalnej społeczności oraz organizacji ekologicznych, przewiduje też zatwierdzanie planów urządzania lasów przez ministra w drodze decyzji administracyjnej, jak również przewiduje prawo zaskarżania do wojewódzkich sądów administracyjnych tej decyzji, więc zrealizuje wyrok. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dopytam, jest po komitecie stałym?

Dyrektor departamentu MKiŚ Izabela Wereśniak-Masri:

Jest na etapie komitetu stałego. Jeszcze nie został przyjęty przez komitet stały.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Ja mam pytanie dotyczące tego projektu. Jak rozumiem, ministerstwo podtrzymało w tej wersji z 14 stycznia możliwość prowadzenia gospodarki leśnej bez PUL-i decyzją pana ministra, tak?

Dyrektor departamentu MKiŚ Izabela Wereśniak-Masri:

W ustawie jest wprowadzony bardzo wyraźny przepis, że gospodarki leśnej nie można prowadzić bez planów urządzania lasu, natomiast jest przewidziana tzw. wyjątkowa decyzja na określone czynności z zakresu gospodarki leśnej, które również są zatwierdzane decyzją ministra po przeprowadzeniu pełnego postępowania.

Gospodarka leśna ma to do siebie, że jest żywa i trwa, las rośnie i występują pożary, huragany, szkodniki. W związku z tym w sytuacji, kiedy bardzo formalnie uregulujemy cały proces projektowania i zatwierdzania planów urządzania lasów, który może trwać 2 lata, jak średnio przewidujemy, musi istnieć jakakolwiek możliwość – oczywiście pod pełną kontrolą ministra i zatwierdzana przez niego – żeby pewne, określone ściśle w ustawie i sprecyzowane zakresowo czynności mogły być wykonywane na podstawie decyzji ministra. Określone czynności, a nie cała gospodarka leśna.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pani przewodnicząca.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Są jeszcze dwa głosy. Jak już tak długo siedzimy, to już wyczerpmy wątek.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pytałam wcześniej, czy strona społeczna chce zabrać głos, więc króciutko, bardzo proszę.

Pan Marek Wójcik, proszę.

Pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, państwo posłowie, państwo ministrowie, pani prezes, szanowni państwo, to będzie moja najkrótsza wypowiedź na przestrzeni ostatnich miesięcy.

Gorąco popieramy argumenty przedsiębiorców dotyczące ROP. Będę mniej delikatny – domagamy się ustawy o ROP. Wielokrotnie przesuwane terminy... Argumentacja jest oczywista – nie możemy budować systemu gospodarki odpadami na bazie fragmentarycznych rozwiązań, które potem mają się łączyć w jakieś systemowe rozwiązanie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę.

Członek zespołu kampanii Fundacji Greenpeace Polska Aleksandra Wiktor:

Bardzo dziękuję. Aleksandra Wiktor, Fundacja Greenpeace Polska.

Ja nie będę wchodzić już w merytorykę, jeżeli chodzi o UD61, ale chciałam dopytać w takim razie, kiedy możemy się spodziewać, że ten projekt trafi do prac parlamentarnych? Kiedy wyjdzie poza komitet? Kiedy skończą się kolejne uwagi? Tak jak już tutaj mój kolega wcześniej wspominał,

to trwa. Kolejne projekty się pojawiały i nadal nie wiemy, kiedy ten projekt będzie procedowany chociażby na tej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Ale odpowiedź padła. To jest na etapie komitetu stałego. W związku z tym to już jest decyzja uzależniona od tego, czy to przejdzie wszystko przez komitet stały. Dzisiaj państwo nie dostaną tej odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Natomiast jeżeli mogę dodać, po Komitecie Stałym jeszcze przyjęcie przez Radę Ministrów i Sejm. Wyodrębniliśmy dzisiaj na Komisji ten projekt jako ten, co do którego spodziewamy się, że będzie przedmiotem prac sejmowych jeszcze w tym półroczu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo w takim razie za wszystkie pytania, jak również za przedstawienie informacji. Zdaje sobie sprawę, że pani minister odpowiada za pewien wycinek. Bardzo dziękuję za tę informację.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękujemy również bardzo.